

Bronisław Młynarek 23. 10. 1915 Hamburg (Niemcy) † 26. 10. 1992 Ostrów Wielkopolski. Absolwent gimnazjum, pracownik umysłowy. Środkowy napastnik, prawy łącznik, 177cm - 78kg. Wychowanek klubu Czarni Ostrów Wielkopolski (30-31), tamtejsza Ostrovia (31-35), KSZN Rybnie (36-38), Cracovia (38-39), potem także okupacyjne gry, po wojnie ponownie Ostrovia (45-50). Liga dla Cracovii - dwa sezony (38-39, 17 meczów i trzy gole). Trzy razy PP - 37-38 (Stanisławów) oraz 39 (Kraków). Silny, mocny, ale pokonny gracz - latem 1938 Cracovia pojechała na jubileusz 20-lecia Rewery Stanisławów i wróciła z nabytkiem z Rybnego, bo ten znał niemiecki i spodobał się trenerowi (Plattko)! Latem 1939 powołany do szerokiej kadry olimpijskiej na planowane igrzyska Helsinki'40. Szkolentowiec m. in. Ostrovia, K.K.S. Kępno.



BRONISŁAW MŁYNAREK
 prawy łącznik
 ur. 23 października 1915 r.
 w Hamburgu. Urzędnik prywat.
 Wstąpił do K. S. Cracovia 23
 lipca 1938 r.

Notka ze "skarbu kibica" Cracovii - klubowego wydawnictwa z 1939!

Prze dwa lipcowe tygodnie w Warszawie trwało grupowanie piłkarskiej kadry olimpijskiej Helsinki'40. W istocie była to kadra narodowa, dla której igrzyska miały być okazją do zdobycia medalu. Wśród zawodników ćwiczących pod okiem Anglika Alexa Jamesa, był także Bronisław Młynarek. Urodzony 23 października 1915 r. w Hamburgu w Niemczech, latem 1939 r. reprezentował już barwy Cracovii. Był jednak wychowankiem Czarnych Ostrów, w wieku 16 lat przenosząc się do Ostrovii. W jej barwach przez cztery lata grał w poznańskiej klasie A, by w 1938 roku po odbyciu służby wojskowej przenieść się pod kłosek, do "Pasów". Wydaje nam się, że z obozu najbardziej skorzystał Młynarek. Dyskał przede wszystkim na ruchliwość i zwinność. Wprawdzie czasami jeszcze zwleka, jeszcze zbyt długo przetrzymuje piłkę, ale w sumie daje sobie dobrze radę, jest twardy, silny i ostro strzeła. Życzylibyśmy sobie, aby w reprezentacji naszej było jak najwięcej zawodników o typie fizycznym Młynarka" tak Przegląd Sportowy ocenił napastnika, który 27 lipca zagrał w drugiej połowie sparingowej gry kadry z węgierską ekipą Szeged (4:4) u boku samego Ernesta Hilimowskiego i 57 minucie zdobył bramkę na 3:3. Wofna przewodziła dobrze zapowiadającą się karierę tego zawodnika. Po jej zakończeniu wrócił do Ostrowa, by jeszcze przez pięć lat grać w barwach Ostrovii.

Księga Jubileuszowa, Kalliski okręgowy związek piłki nożnej 40-lecie str. 61



"Stella" Gniezno - "Ostrovia" 0:2 (0:1)
 "dwudziestwo gospodarzy zupełnie zasłużone. Oczekiwano z dużym zainteresowaniem "Stella" zawiadła na całej linii, grając niżej formy. Gospodarze przez cały czas mieli przygniatającą przewagę. Od większej porażki uchronił gościa dobry bramkarz i niewykonane ataki gospodarzy. Bramki zdobyli: Szubert i Jagielski. Sędziował p. Urbaniak z Ostrovia. Publiczności około 600 osób.

Kurier Poznański 12 kwietnia 1938 r.

Nr. 167

"Stella" Gniezno - "Ostrovia" 0:2 (0:1)

Rozegrany wczoraj trzeci z rzędu mecz mistrzowski o wejście do Ligi Okręgowej, przyniósł zdecydowane zwycięstwo miejscowym. W drużynie Ostrovii widać poprawę z meczu na mecz. Stella była drużyną dobrą, technicznie i ostrą. Ostrovia miała przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę i wygrała zasłużenie. Bramki zdobyli: Jagielski i Szubert. Mecz sędziował p. Urbaniak.

Orędownik Ostrowski 11 kwietnia 1938r.

Nr. 43

"Ostrovia" - "Stella" Gniezno 2:0 (1:0)

Rozegrany w ubiegłą niedzielę mecz piłkarski o wejście do ligi okręgowej przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom. Stella zaprezentowała się jako zespół silny fizycznie i twardy, lecz ustępujący Ostrovii zespołowo i technicznie. Poza tym goście uciekali się często do gry faul, czemu nie potrofił zapobiec mało energiczny sędzia zarządów p. Urbaniak z Ostrowa. Konsekwencją tego było brzydkie kopnięcie w twarz pomocnika Ostrovii Jakubowskiego, będącego w dodatku bez piłki na linii autowej.

Gra w ogólności żywa i ciekawa stała na dobrym poziomie. W pierwszej połowie więcej z gry mają gospodarze, dla których punkt zdobył z wolnego w 30 min. Jagielski, młody dobrze zapowiadający się napastnik gospodarzy. Po przerwie od początku do końca inicjatywa należała do miejscowych, u których atak zbyt wiele kombinował pod bramką, nie mogąc zdobyć się na strzał. Bramkę w tej części zdobył w 31 min. Szubert. Stella zastosowała w drugiej połowie fałszywą taktykę gry defensywnej. Publiczności mimo chłodu około 400 osób.

Dziennik Ostrowski 12 kwietnia 1938r.

Nr. 84

"Vorwärts" - Wrocław w Ostrowie

Po kilku latach przerwy ostrowscy sportowcy będą znowu mieli możliwość oglądania dobrej zagranicznej drużyny piłkarskiej, k.S. "Ostrovia" sprowadza na dwa dni mecze w święta Wielkanocne drużynę niemiecką z Wrocławia, "Vorwärts". Należy ona do lepszych drużyn na terenie Wrocławia i cechuje ją gra fair i dobre wyszkolenie techniczne. W ubiegłym roku gościła ta drużyna w Lesznie u tamtejszej "Polonii".

"Ostrovia" przygotowuje się solidnie do meczów świątecznych, by godnie reprezentować barwy klubowe i miasta. Nie wątpimy, że "Ostrovia" która wykazuje w obecnym sezonie dobrą formę, nie zawiedzie i zgotuje publiczności miłą niespodziankę - grą i wynikiem. Bliższe szczegóły, ukaza się w afiszach.

Ceny miejsc: 1,50 zł siedzące; 1 zł stojące; 50 gr. dla młodzieży. Bilety wcześniej do nabycia u p. Maroszka ul. Raszkowska 16.

Orędownik Ostrowski 13 kwietnia 1938r.

Nr. 44

Sport Club Vorwärts - Breslau w Ostrowie

W pierwsze i drugie święta Wielkiejnocy gościć będzie k.S. Ostrovia niemiecką drużynę piłkarską S.C. Vorwärts 1910. Mecze odbędą na stadionie P.H. i W.F. w Ostrowie przy parku Marcinkowskiego o godz. 15-tej. Mecze wzbudziły duże zainteresowanie w kołach sportowych Ostrowa i okolicy z uwagi na to, że od kilku lat

Ostrów nie oglądał drużyny zagranicznej. **S.C. Vorwärts - Breslau** jest drużyną silną. Stąd też mecze będą niewątpliwie bardzo interesujące, gdyż k.s. Ostrovia w roku bieżącym jest w dobrej formie, czego dowodzą trzy kolejne zwycięstwa w rozgrywkach o wejście do Ligi Okręgowej i prowadzenie w tabeli. Zatem wszyscy spotykamy się w święta na stadionie P.W. i W.F. k.s. „Ostrovia”, chcąc wszystkim udostępnić oglądanie meczów, wyznaczyła niskie ceny wstępu, mianowicie 1,50 zł siedzące, 1,00 zł stojące, i 0,50 zł dla młodzieży. Mecze międzynarodowe poprzedzą zawody drużyn młodzieży - juniorów o godz. 13.15. Przedsprzedaż biletów u p. Maroszka w Ostrowie ul. Raszkowska 16 - restauracja.

Dziennik Ostrowski 14. kwietnia 1938r.

Nr. 86

Zwycięstwo i porażka Ostrovii. W czasie świąt **Ostrovia** gościła drużynę **niemiecką Sp.C. Vorwärts z Wrocławia**. W pierwszym dniu wygrali gospodarze **4:3 (1:2)**, a w drugim spotkaniu zwycięsko wyszli goście, którzy pokonali **Ostrovię 3:2 (1:2)**. Zawody wzbudziły wielkie zainteresowanie i miały ciekawy przebieg.

W ubiegłe święta gościła k.s. Ostrovia **niemiecką** drużynę piłkarską „**Vorwärts z Wrocławia**”. Po dłuższej przerwie mieliśmy znów okazję oglądania piłkarzy niemieckich na tutejszym terenie. Zawody wywołały wielkie zainteresowanie i cieszyły się mimo złej pogody dużą frekwencją.

Goście zaprezentowali nam drużynę szybką, silną fizycznie o dużym zaawansowaniu technicznym, na poziomie naszej średniej Ligi okręgowej.

I Dzień „**Vorwärts**” - „**Ostrovia**” **3:4 (2:1)**

Mecz poprzedziła wymiana proporczyków. Drużynę niemiecką powitał wiceprezes k.s. „Ostrovia” p. mgr. Włodny. Zawody przyniosły po zmiennym przebiegu gry zwycięstwo gospodarzom. Mimo porażki Niemcy wypadli bardzo korzystnie i odwrotny wynik meczu nie skrzywdziłby miejscowych. Cirowali oni nad naszą drużyną zespołowo, jak również technicznie oraz nieustępliwością w grze. Akcje ich były bardziej przemyślane, lecz brak im było wykończenia i przytomności w sytuacjach podbramkowych, która znów cechowała drużynę Ostrovii. Młodzi nasi piłkarze mimo braku brutyny walczyli bardzo ambitnie i odważnie, zapewniając sobie słym świetnym zwycięstwem w II poł. meczu ostateczne zwycięstwo.

Gra w I poł. toczyła się przy przewadze gości, którzy zdobyli swe punkty w 9 i 29 min. ze strzałów Feige'go; bramkę dla miejscowych uzyskali w 14 min. Młynarek. Po przerwie inicjatywę przejęli ostrowiaczy, zdobywając dalsze punkty w 12 min. z karnego przez Jagielskiego w 16 min. przez Szuberta i w 25 min. przez Leńskiego. Dla gości w tej fazie uzyskali bramkę Szepke w 29 min. Mimo energicznych starań Niemcy nie zdołali wyniku poprawić. Sędziował p. Urban z Ostrowa.

Skład drużyn: „Vorwärts”; Bardyla, Weise, Heimrich, Körsche, Paszke, Rosolski, Braunisch, Szepke, Bölkner, Feige, Richter.

"Ostrowia": Hawrzyński, Wojtasik, Wielgosz, Hawrzyński, Olek, Jakubowski, Szubert, Jagielski, Klimek, Młynarek i Leński.

II Dzień: "Vorwärts" - "Ostrowia" 3:2 (2:1)

Niemcy przystąpili do rewanżowego meczu z silną wolą zwycięstwa, co im się też udało. Gospodarze wystąpili ze zmobilizowaną drużyną na 4 pozycjach. Początek gry należał do Ostrowii, której atak bardzo niepokoił bramkę gości, uzyskując w 15 min. gry ślicznie wypracowaną bramkę przez Leńskiego. Żwolna przeciwnik doszedł do głosu, zdobywając w 30 min. wyrównanie, a w 35 min. prowadzenie przez Bölknera. Częściową winę ponosi tu obrona gospodarzy, w której zamiast Wielgosza wystąpił słaby w tym dniu Noculak.

W przerwie gra toczyła się w 25 min. przez Feige'go; dla Ostrowii: w 13 min. przez Młynarko. Sędziował p. Berdychowski z Ostrowa.

Dziennik Ostrowski 20 kwietnia 1938r.

Nr. 90

"Ostrowia" - Sp. C. Vorwärts - Wrocław 4:3 (1:2)

Ponad 1000 widzów zebrało się w Ostrowie w pierwszym dniu świąt. Niemcy byli drużyną lepszą, zwłaszcza pod względem technicznym i taktycznym i przeważali wyraźnie. Ostrowia grała bardzo ambitnie dzięki temu wygrała. Bramki dla zwycięskiej drużyny ostrowskiej strzelili: Młynarek, Jagielski, Leński i Klimek, dla Niemców: Buerkner i Richter.

"Ostrowia" - Sp. C. Vorwärts 2:3 (1:2)

W drugim dniu zwyciężyli goście, którzy strzelili pierwszą bramkę. Wyrównał Leński. Niemcy wkrótce zdobyli drugą bramkę. W przerwie Młynarek wyrównał po raz drugi. Goście z Wrocławia, którzy zegrali lepiej jeszcze niż poprzedniego dnia, zdobyli zwycięską bramkę przez Szepkego. Sędziował tym razem p. Berdychowski.

Kurier Poznański 19 kwietnia 1938r.

Nr. 177

Międzynarodowe Spotkania Piłkarskie: "Ostrowia" - Vorwärts (Wrocław)

W pierwszym dniu: 4:3 (1:2) w drugim dniu: 2:3 (1:2)

Na święta wielkonoce przybył Sport Club Vorwärts z Wrocławia na skutek zaproszenia naszego Klubu Sportowego "Ostrowia" do naszego miasta, celem rozegrania w obydwie święta meczu towarzyskich. W pierwsze święto, zwłaszcza na początku gry, drużyna niemiecka była lepsza technicznie. Ostrowia która miała całą drużynę młodych graczy, grała bardzo ofiarnie i dlatego wygrała. Bramki dla Ostrowii strzelili: Szubert, Jagielski, Młynarek, Leński. Drugi mecz dał zwycięstwo gościom, którzy grali w tym dniu bardzo ambitnie i szybko. Strzelili ogółem 3 bramki. Dla Ostrowii zdobyli po jednej bramce Leński i Młynarek. Pierwszy mecz sędziował p. Urbanik, drugi p. Berdychowski.

Orędownik Ostrowski 18 kwietnia 1938r.

Nr. 46

Zwycięstwo i porażka Ostrowii. W czasie świąt Ostrowia gościła drużynę niemiecką Sp. C. Vorwärts z

Wrocławia. W pierwszym dniu wygrali gospodarze 4:3 (1:2) a w drugim spotkaniu zwycięsko wyszli goście, którzy pokonali Ostrovię 3:2 (1:2). Zawody wzbudziły wielkie zainteresowanie i miały ciekawy przebieg.

Rok 1938, również jak lata poprzednie, nie przynosi zasadniczych zmian. Nazwiska spotykamy te same, co poprzednio, z tym że kierownictwo robi często eksperymenty z juniorami, czy graczami II drużyny. W ataku obok starych graczy mamy nowych: Kowala i Trzebiatowskiego Edm. Ze spotkań międzynarodowych rozgrywa **Ostrowia** 17 i 18 kwietnia 1938 r. dwa spotkania: 1.) **Vorwärts Breslau**, z którym w pierwszym dniu wygrywa 4:3 i w drugim przegrywa w stosunku 3:2.

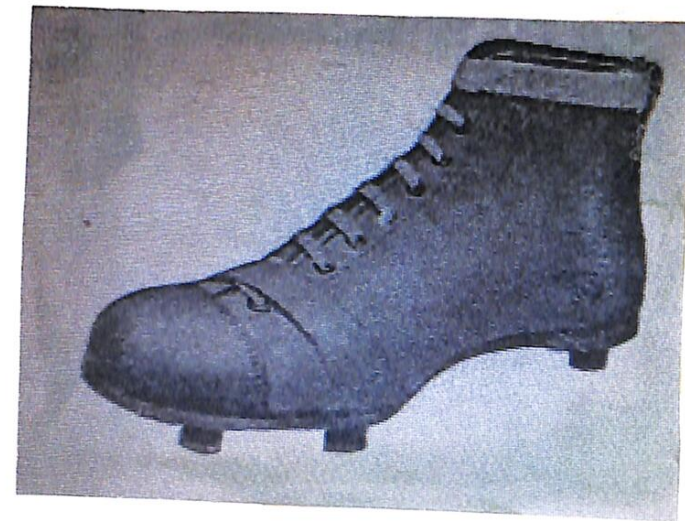
(oryginalna pisownia) Dziennik Poznański 20 kwietnia 2019 r. Nr. 90

40-lecie Z.S. „Kolejarz - Ostrowia” 1909-1949 - monografia.

Piłkarze w biało-czerwonych dresach zajęli ostatnie i w sezonie 1937/38 grali o mistrzowski tytuł w klasie A. Mimo pozyskania nowych zawodników w osobie pomocnika L. Naśkręckiego i napastnika J. Łaka, drużyna zajęła 3 miejsce.

W tej sytuacji kierownictwo Klubu zdecydowało się na odważniejszy, acz rzadkie stosunkowo, eksperymenty, wprowadzając do pierwszego zespołu zawodników rezerwowych i juniorów. Pojawili się też nowe twarze: E. Jagielski, Pawlak, Kaczmarek, Kmiecik, K. Potomski, Maciak, Osada, Szulc, R. Hielgosz, A. Domański, H. Jakubowski, J. Bińczak, Chałupniczak, J. Noculak, Dolata, Dominik, B. Sikora, F. Majorowicz, J. Sitarek, H. Nowak, Kubiak, E. Kaczmarek, Litwin, F. Żurkowski i Brzezniak. Szkoleniowcy powrócili również do sprawdzonej w latach ubiegłych formy konfrontacji umiejętności jedenastki „Ostrovii” z przeciwnikami zza granicy: 17 i 18 kwietnia 1938 roku doszło do dwóch spotkań z „Vorwärts” Breslau (4:3 i 2:3). Ostatecznie sezon 1938/39 skończyła „Ostrowia” zdobyciem pierwszego miejsca w A-klasie wyprzedzając „Stomil”, „Admirę”, H.C.P. II, „Unię” Swarzędz, „Błask” Poznań, „Koronę” Poznań, i K.S. Kościan. Oznaczało to ponowny awans do ligi okręgowej.

KKS. „Ostrowia” 1909-1984 Zarządziejów, monografia, str. 30



Ostrowia I - K.S. Strzelec (Rawicz) 3:3 (1:2)

W meczu o mistrzostwo A klasy Ostrowia uzyskała na gorącym terenie w Rawiczu z tamtejszą drużyną K.S. „Strzelec” wynik remisowy 3:3. Bramki dla Ostrowii zdobyli: Klimek, Szburt i Jagielski z karnego.

Ostrowia II - Sokół (Rawicz) 6:3 (5:2)

Druga drużyna Ostrowii przegrała wysoko w Rawiczu z tamtejszym Sokółem.

„Ostrowia” - „Unia” 2:1 (2:0)

Powyższy mecz odbył się w ciężkich warunkach terenowych, bowiem całe boisko pokryte było błotem. Ostrowia odniosła zasłużone zwycięstwo, mimo, że grała w składzie mocno osłabionym, mianowicie bez Hojtosika, Olka, Szuberta i Młynarka. Unia przedstawiała się bardzo słabo, grając bez planu, systemu, a jedynie opierała się na sile fizycznej nad młodymi graczami Ostrowii. Sędzia p. Urbaniak dobry. Publiczności około 500 osób.

Dziennik Ostrowski 26 kwietnia 1938r.
Nr. 95



Raszkwianka - Ostrowia (Juniorzy) 0:0



(oryginalna pisownia)
Oreodownik Ostrowski 2 maja 1938r.

Nr. 52

„Ostrowia” - „Unia” Kościan 2:1 (2:0)

„Ostrowia” wystąpiła do zawodów o mistrzostwo A-klasy bez wojskowych i Młynarka, których miejsce zajęli młodzi gracze drużyny rezerwowej. Zadanie swe spełnili zadowalająco; zwłaszcza Majerowicz w obronie wypadł nadspodziewanie, imponując szybkością, refleksem i niezłym wykopem oraz Jakubowski w pomocy. Zwycięstwo „Ostrowii” zupełnie zasłużone. „Unia” ustępowała gospodarzom znacznie pod względem technicznym. Bez tym akcje gospodarzy były bardzo planowane i przemyślane i dlatego niezwykle ciekawe, zwłaszcza w I połowie. Goście grali ambitnie, nieraz zbyt ostro, lecz chaotycznie i szablonowo. Jako całość „Unia” przedstawiała drużynę dość surową, silnie fizycznie, nie przypominającą jednak w niczym zespołu sprzed 2 lat. Gra prowadzona była w dość szybkim tempie i obfitowała w szereg emocjonujących momentów podbramkowych. W pierwszym meczu A-klasowym. Gospodarze uzyskali już 1 bramkę w 1 min. po bardzo ładnej akcji całego ataku, przy czym strzelcem był młody lewy łącznik. Podnieceni sukcesem ostrowiaczy natęczyli atak, strzelając w 7 min. 2 gola przez Klimka. „Unia” w tej połowie nie zagrażała bramce miejscowym. Po zmianie stron gospodarze opadli cokolwiek ze siły; również nieproduktywna gra środkowego pomocnika „Ostrowii” przyczyniła się do osłabienia akcji drużyny własnej, pozwalając „Unii” na ujęcie inicjatywy. Bramkę zdobyła „Unia” w 25-tej min przez Jankowskiego. Goście grali w dalszym ciągu zbyt ostro, nadużywając często siły fizycznej, na co w tej połowie mniej reagował sędziujący w I-szej części bez zarzutu p. Urbaniak z Ostrowa. Szereg końcowych ataków Ostrowii nie wpłynęła już na wynik gry. Publiczności około 400 osób.

(oryginalna pisownia) Dziennik Ostrowski 3 maja 1938r.

Nr. 101

"Pogon" - Poznań

"Mecz rozegrany w wykorzystaniu li-



Mistrzostwo A-klasy

"Ostrowia" 2:0 (2:0)

Poznanini zakończyli się niespodziewanie zwycięstwem Pogoni Ostrowia nie czynnych okazji podbramkowych.

(pisownia w oryginale)

Orędownik Ostrowski 9 maja 1938r.

Nr. 55

Piłkarze **Ostrowii** walczyli w niedzielę w **Poznaniu z Pogonią**, w mistrzostwo A-klasy przegrywając już w pierwszej połowie mecz w stosunku **2:0**. Wynik pozostał do końca bez zmian. Ostrowia w drugiej połowie nie wykorzystowała licznych sytuacji podbramkowych.

(pisownia w oryginale) Dziennik Ostrowski 10 maja 1938r.

Nr. 106

"Pogon" - Poznań - "Ostrowia" 2:0 (2:0)

Spotkanie rozegrano na arenie Łazarzkiej i zakończyło się niespodziewanie zwycięstwem Pogoni, która w pierwszej części gry zagrała bardzo ładnie. Po zmianie stron Ostrowia nie wykorzystowała licznych okazji podbramkowych. Bramki dla Pogoni strzelili: Koperski i Świdorski.

(oryginalna pisownia)

Kurier Poznański 10 maja 1938r.

Nr. 210

"Pogon" - "Ostrowia" 2:0 (2:0)

Nowy Kurier Poznański 10 maja 1938r. Nr. 106

Wysoka porażka Ostrowii w Poznaniu.

W Poznaniu odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo A-klasy pomiędzy Ostrowią i poznańskim Pentatlonem. Ostrowia, która w pierwszych meczach odnosiła same zwycięstwa, tym razem poniosła już drugą z kolei porażkę i to w niezwykle wysokim stosunku: **10:3 (4:1)**. W pierwszej połowie siły były mniej więcej wyrównane, natomiast już wówczas zawiódł fatalnie bramkarz Hawrzyński, który wogóle ma na sumieniu co najmniej 5 bramek. Bramki dla Ostrowii zdobyli: Szubert, Litwin i Leński.

W tym samym dniu odbyło się w Ostrowie również spotkanie o mistrzostwo A-klasy pomiędzy KPH (Ostrow) z Pogonią poznańską. Wygrała KPH w stosunku **4:1 (1:1)**.

Po tych meczach na czoło wysunął się Pentatlon.

Tabela A klasy przedstawia się następująco: 1) Pentatlon - 9 pkt. - br. 25:19, 2) Ostrowia - 9 pkt. br. 16-18, Stella - 8 pkt. - br. 18:11,

Pogon i KPH mają po 6 pkt., Ostrowia ma jeszcze do rozegrania 5 meczy w tym 3 na własnym boisku.

(oryginalna pisownia)

Dziennik Ostrowski 17 maja 1938r.

Nr. 112

Mistrzostwa klasy A

"Pentatlon" Poznań - "Ostrowia" 10:3 (4:1)

Dwucyfrowa porażka Ostrowii nie odpowiada zupełnie przebiegowi zawodów. Ostrowia w pierwszej części gry, nawet była drużyną równorzadną i prowadziła grę otwartą. Zawiódł jednak u niej kompletnie bramkarz, który miał

na sumieniu co najmniej pięć bramek. Niemniej zwycięstwo Pentatlonu, który jako całość był drużyną bezwzględnie lepszą, było zupełnie zasłużone. Dzięki tej wygranej Pentatlon wysunął się na czoło tabeli lepszym stosunkiem bramek, mając tyleż punktów (9), co Ostrovia.
Bramki dla Pentatlonu zdobyli: Pluciński (4), Oses i Szarzewski (2), Hojtaszyk i Sadalski.
Dla Ostrovii, jedyną bramkę do przerwy strzelił: Szubert, a po przerwie Litwin i Leński. Sędziował p. Jachczyk.

Mistrzostwo klasy A:

(oryginalna pisownia) Kurier Poznański 17 maja 1938r.

Nr. 222

"Pentatlon" Poznań - "Ostrovia" 10:3 (4:1)

Wysoka porażka Ostrovii nie odpowiada przebiegowi gry. Ostrovia w pierwszej części gry, nawet była drużyną równorzędną, i prowadziła grę otwartą. Zawiedli bramkarz, który ma tym razem na sumieniu pięć bramek. Dzięki wygranej Pentatlon wysunął się na czoło tabeli lepszym stosunkiem bramek, mając tyleż punktów (9), co Ostrovia. Bramki dla Ostrovii strzelili: Szubert, Litwin i Leński.

(oryginalna pisownia) Orędownik Ostrowski 16 maja 1938r.

Nr. 58

"Ostrovia" - "K.P.W. Ostrów" 1:1 (1:1)

Najbardziej równorzędny mecz piłkarski ostrowskich derbiów przyniósł wynik remisowy, który odpowiada przebiegowi gry. Wznowił mecz piłkarski ostrowskich derbiów przyniósł wynik remisowy, który odpowiada przebiegowi gry. Bramki strzelili dla Ostrovii: Klimek, dla K.P.W. Maślanka. Sędziował p. Lange z Poznania.

Orędownik Ostrowski 27 maja 1938r.

Nr. 63

22 maj 1938r. K.P.W. Junior. - "Ostrovia" Junior 8:0

Na stadionie P.H. i H.F. rozegrała drużyna Juniorów mecz z Juniorami Ostrovii gromiąc ich w stosunku 8:0. Przytem zaznaczyć trzeba, że gra całej drużyny była bardzo dobra, tak że górowała pod każdym względem nad przeciwnikiem. Bramki zdobyli: Majorowicz (4), Hartung (3), nieczytelnie, Sitarek (1).

26 maja 1938r.

K.P.W. - Ostrów - "Ostrovia" 1:1 (1:1)

Herwasa drużyna rozegrała zawody o mistrzostwo klasy A P.O.Z.P.N. z K.S. "Ostrovia" na stadionie P.H. i H.F. remisując 1:1, przytem bramkę uzyskał Maślanka. Mecz ten później został przegrany walkowerem 3:0 na korzyść K.P.W. na protest K.S. "Stella" Gniezno za występowanie w bramce Ostrovii nieupoważnionego do gry Olka Jana.

(oryginalna pisownia)

Kronika Sportowa, Sekcja Piłki Nożnej KPh. Ostrów 1936 -

"Ostrovia" - "K.P.W. - Ostrów" 1:1 (1:1)

Mecz ten pomiędzy starymi rywalami miejscowymi o mistrzostwo A-klasy zakończył się niespodziewanym wynikiem remisowym. K.P.W. na wyniku tym nie wiele zyskało, ani straciło, natomiast dla Ostrovii utrata cennego punktu może w dalszych rozgrywkach zawrócić na białej, zwłaszcza że mecz mogła Ostrovia wygrać. Herwasa część drugiej połowy toczyła się przy ogromnej przewadze Ostrovii, która po prostu nie schodziła z połowy kolejarzy. Brak szczęścia i opanowania oraz orientacji spowodowało nie wykorzystanie kilku niezwykle dogodnych sytuacji.

Podkreślić tu należy rozpaczliwą i bardzo zaciętą obronę KPW które potrofiwszy się otrząsnąć z przewagi Ostrovii; w ostatnich minutach drugiej połowy grała stale pod bramką Ostrovii. Sam mecz toczył się przy bardzo żywym tempie i obfitował w moc niezwykle ciekawych sytuacji podbramkowych. Pod względem kombinacyjnym gra nie stała na wysokim poziomie. Dla Ostrovii bramkę w 5 min. strzelił Klimek. Wyrownanie padło w 30 min. Niebezpieczne były zagrania Dziubały (K.P.W.). Sędziował p. Lange.

Na marginesie tego meczu trzeba wspomnieć o następującej sprawie; od godz. 14-tej odbywały się na boisku rozgrywki piłki ręcznej organizowane przez komendę P.W. Mecz piłkarski miał się rozpocząć o godz. 17-tej. Tymczasem rozgrywki tak się przeciągnęły, iż gospodarze meczu, w tym wypadku Ostrovia, nie zdołała boiska opróżnić (wstęp na rozgrywki piłki ręcznej był bezpłatny) z publiczności. z tego powodu Ostrovia poniosła bardzo poważne straty finansowe albowiem mecz pomiędzy miejscowymi rywalami należał do bardzo atrakcyjnych i kasowych. Jeżeli się znaży ciężką sytuację finansową naszych klubów, to utrata tak pewnych zarobków jest dla klubu poważnym ciosem. Należało rozgrywki wcześniej przerwać, by umożliwić Ostrovii opróżnienie boiska. Ostrovia poniosła straty na przy najmniej na jakieś 150 zł. W przyszłości należało by sprawę przejmowania boiska ustalić jakimś specjalnym regulaminem, by nie wykluczać tego rodzaju rozgrywek, jakich byłibyśmy w niedzielę świadkami na boisku.

"Ostrovia" - "Stella" Gniezno 2:1 (2:0)

Dziennik Ostrowski 28 maja 1938r.

Nr. 121

W Gnieźnie podczas Zielonych Świąt odbył się mecz A-klasowy zakończony zwycięstwem Ostrovii. Bramki dla Ostrovii strzelili: Szubert i Leński. Bardzo dobry był bramkarz Skupin.

"Ostrovia" jun. - "Raszkwianka" 8:3 (3:0)

Na meczu w Raszkwie nasi juniorzy zdobyli dobry wynik.

Orełownik Ostrowski 6 czerwca 1938r.

Nr. 67

"Ostrovia" -

"Ostrovia" wy-
"teren nie-
nse na
W drugiej
doznał

Sędziował p. Dabart (e)



"Stella" Gniezno 2:1 (1:0)

"jechała w najsilniejszym składzie - spodziewane i cenne zwycięstwo, co wejścia do Ligi. Bramki dla Ostrovii półowie gra była bardzo ostro. z tamania obajczyka, Stella zdo-



odnosząc na trudnym znacznie poprawia jej szar- zdobyli: Olek, Szubert, zawodnik Stelli Fudański, - była bramkę z karnego.

"Ostrovia" (jun.) - Raszkwianka 8:3 (3:0)

Mecz rozegrany został w II Świąto. Bramki dla Ostrovii zdobyli: Żurkowski (3), Ibron (3) Kubicki (1) Litwin (1)

Dziennik Ostrowski 8 czerwca 1938r.

Nr 129

"Ostrovia" - "Stella" Gniezno 2:1 (1:0)

Zawody odbyły się w Gnieźnie. Dość szczęśliwie ale niemniej zasłużone zwycięstwo odnieśli goście, którzy do przerwy byli zespołem lepszym. Stella grała od 10 min. w dziesiątkę z powodu utraty najlepszego jej gracza Fudzińskiego, który złamawszy obojczyk odwieziony został do szpitala. Mimo to gospodarze mieli po zmianie stron przewagę, nie mogli jednak poprawić wyniku wobec dobrze dysponowanej i skutecznie grającej obrony gości. Bramki dla Ostrovii strzeli: Olek i Szubert, jedyną dla Stelli Skoczył z karnego. Gra pod koniec niepotrzebnie prowadzona była zbyt ostro. Sędziował p. Dabert.

Kurier Poznański 8 czerwca 1938r.

Nr. 256.

"KPH" jun. II - "Ostrovia" jun. II 7:0 (1:0)

Rezerwy juniorów KPH rozgromiły wysoko rezerwy juniorów Ostrovii. Gra ciekawa toczyła się przy przewadze KPH.

Dziennik Ostrowski 14 czerwca 1938r.

Nr. 134

12 czerwca 1938r. K.P.W. jun. II - "Ostrovia" 7:0 (1:0)

II drużyna Juniorów rozegrała na stadionie K.P.W. mecz towarzyski z II Juniorami Ostrovii wygrywając w przekonującym stosunku 7:0 (1:0) Bramki zdobyli: Pedsacny 3, Kartung II 2, Kolaśniewski II 1, oraz Naglik 1. Na wyróżnienie zasługują: Pedsacny, Moch, i Kartung II, reszta cłoba.

Jubileusz "Venetii"

Kronika Sportowa, Sekcja Piłki Nożnej KPW-Ostrów 1936 -



"Ostrovia" I - G.K.S. "Venetia" 6:1
Istniejący w Ostrowie Gimnazjalny Klub Zawodcy jubileuszowe "Venetii" rozpoczęły między K.S. "Ostrovia" I - G.K.S. "Venetia" I



(2:0)
Sportowy "Venetia" obchodził 30-lecie swego istnienia. się w sobotę 11 czerwca. Wieczorem odbył się mecz piłki nożnej zakończony zwycięstwem Ostrovii w stosunku 6:1 (2:0)

Drugi mecz: K.S. "Ostrovia" - G.K.S. "Venetia" 0:5 (0:4)

Na zakończenie zawodów jubileuszowych G.K.S. "Venetia" stoczyła rewanżowy mecz piłki nożnej z K.S. "Ostrovia" wygrywając z nią 5:0 (4:0) Bramki zdobyli: Litwin (2), oraz Kolaśniewski, Stasiak i Dymalski po jednej.

Orełownik Ostrowski 15 czerwca 1938r.

Nr. 71

"Ostrovia" - R.K.S. (Rawicz) 4:0 (3:0)

Mecz o wejście do Ligi Okręgowej przyniósł zdecydowane i zupełnie zasłużone zwycięstwo gospodarzom. Ostrovia porwała nad przeciwnikiem całkowicie, mając przewagę we wszystkich liniach od początku do końca. Wynik byłby znacznie wyższy, gdyby nie fatalna niezawodność napastników pod bramką RKS-u, gdzie pułkiowano z murowanymi pozycjami. R.K.S. silny fizycznie wypadł bardzo słabo. Drużyna surowa technicznie, holdowana z murowanymi pozycjami. R.K.S. silny fizycznie wypadł bardzo słabo. Drużyna surowa technicznie, holdowana z zbyt ostrej grze. Kłopotyło to na ogólny brzeg zawodów. Gracze miejscowi, oczywiście niektorzy, spowodowani

wyjmkami gości odwozajemniaci się godnie, co przyczyniło się do zupełnego wypaczenia charakteru gry, która była w większości polowaniem na kości. Możemy powiedzieć śmiało, że był to najbrzydszy mecz w bieżącym sezonie. Dużą winę należy przypisać sędziemu zawodów p. Jeszkemu z Poznania, który był stanowczo za mało energiczny i nie potrafił utrzymać drużyn w karbach. Przyznajemy, że sędzia miał dobre intencje i wolę utrzymania meczu w odpowiednich ramach.

Nie starczy jednak odgryźć foule i poddyktować wolny. W wypadkach kiedy zachodzi ciągłe i rozmysłne polowanie na kości, należy bezwzględnie karać surowiej i wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. A tymi środkami sędziowie dysponują.

Bramki padły w 9 min. przez Leńskiego, 20 min. i w 32 min. przez Ołka J. oraz po przerwie w 2 min. przez Szuberta.

Publiczności około 300 osób.

Dziennik Ostrowski 21 czerwca 1938r.

Nr. ~~138~~ 139

"Ostrowia" - R.K.S. Rawicz 4:0 (3:0)

Zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze. Przez cały czas meczu Ostrowia miała przygniatającą przewagę. Goście wypadli bardzo słabo, grali niżej formy. Ostrowia stale przesadywiała na polu bramkowym gości, bombardując niemiłosiernie bramkę, tylko dzięki słabej grze atakli gospodarzy, którzy zaprzepaścili szereg 100-proc. pozycji i szczęściu, które sprzyjało gościom nie zeszli z porażką dwucyfrową. Bramki dla gospodarzy uzyskali: Leński 1, Ołek 1, Szubert 2, Sędziował p. Jeszke z Poznania nieszczególnie. Publiczności około 500 osób.

Orełownik Ostrowski 20 czerwca 1938r.

Nr. 73

"Ostrowia" - R.K.S. Rawicz 4:0 (3:0)

Gospodarze odnieśli zupełnie zasłużone zwycięstwo. Ostrowiaczy stale przesadywiali na polu bramkowym gości, bombardując niemiłosiernie bramki. Bramki strzelili: Leński i Ołek po jednej, Szubert dwie. Sędziował p. Jeszke z Poznania.

Kurier Poznański 21 czerwca 1938r.

Nr. 276

Mecz: Ostrowia - Pogoń

W niedzielę o godz. 11-tej rozegrany zostanie ostatni mecz piłki nożnej w A-klasie pomiędzy K.S. Pogoń (Poznań) i Ostrowia. Wejście do ligi Okręgowej naszej drużyny miejscowej zależy będzie od dosyć wysokiej wygranej.

"Ostrowia" - "Pogoń" Poznań 20:0 (5:0)!

Orełownik Ostrowski ^{Lipiec} 1 sierpnia 1938r.

Nr. 78.

W tak wysokim a rzadko notowanym stosunku zdobył Ostrowia pokonać swego przeciwnika i to zupełnie zasłużenie. Pogoń która przyjechała w zupełnie odmłodzonym składzie zagrota wprost beznadziejnie. Niezgrana grała zupełnie bez celu i "bez głowy". To też mecz był nie ciekawy, stojący na niskim poziomie i nudny. Jedynym żywieniem były tylko jak z rogu obfitości wpadające bramki. Drużyna Ostrowii od samego początku do końca siedziała pod bramką przeciwnika. Pogoń tylko do przerwy stawiała czoło, natomiast w drugiej części pozwoliła zupełnie się oparować. Wskutek tego już w 10 min. po przerwie Ostrowia uzyskała 7 bramek.



o wejściu

Ostatni mecz do ligi okręgowej zakończył się sensacyjnym i rzadko spotykanym wynikiem dwucyfrowym na korzyść gospodarzy. Ostrovia przystąpiła do meczu z chęcią uzyskania jak najlepszego wyniku, by poprawić swój ogólny stosunek bramek, który decydował o awansie drugiej drużyny. Udało się to miejscowym w całej pełni, tym bardziej że Pogoń przyjechała w bardzo odmiennym składzie. Mecz z uwagi na stałą przewagę Ostrovii był mało interesujący i miał charakter treningu na jedną bramkę. Jedyną emocją były bramki, które, po przerwie złośliwa podały dokładnie co 3 minuty. Strzelcami bramek byli: Sikora 5, Litwin 3, Klimek 3, Wielgosz 3, Szubert 2, Olek 2, Leński 1 i Wawrzyński 1. Sędziował p. Pachorski z Leszna. Wynik ogólny 20:0 (5:0)

Do ligi okręgowej zaawansował poznański Pentatlon po zwycięstwie 5:0 nad „Rawickim”. Stella Gniezno wygrała w.o.z. „Unią” (Kościan). Przy równej ilości punktów, decydował o awansie Ostrovii lepszy stosunek bramek. Z racji wejścia do ligi gratulujemy Ostrovii serdecznie.

Były **PIŁKARZ Ostrovii, Młynarek** który opuścił swój macierzysty klub przed dwoma laty, przenosząc się do jednej z drużyn w Małopolsce, wstąpił w tych dniach do Cracovii, gdzie grać będzie w pierwszej drużynie na pozycji kierownika ataku wzglę. półprawego łącznika. Młynarek bierze już udział w turnie Cracovii po Skandynawi. Ostrovia może być dumna ze swego wychowanka, któremu w doskonałej drużynie krakowskiej życzyć należy najlepszych sukcesów.

(oryginalna pisownia)

Dziennik Ostrowski 6 lipiec 1938r.

Nr. 150

Pentatlon i Ostrovia w lidze okręgowej Ostrovia pokonała Pogoń Poznań w stos. 20:0

w Poznaniu zakończyły się mistrzostwa piłkarskie A-klasy. Mistrzostwo zdobył definitywnie i zastrzeżenie Pentatlon, bijąc w ostatnim spotkaniu Rawicki zastrzeżenie 5:0 (3:0)

Na drugim miejscu wysunęła się niespodziewanie Ostrovia, która pokonała Pogoń w stos. 20:0 (5:0). Zaznaczyć jednak trzeba że Pogoń wystawiła juniorów, którzy po przerwie nie wytrzymali zupełnie tempa. Dzięki wysokiemu zwycięstwu Ostrovii wejście wraz z Pentatlonem do **Ligi Okręgowej**, w miejsce Stelli gniezdzińskiej, która przy równej ilości punktów ma gorszy stosunek bramek.

(pisownia w oryginale)

Dziennik Poznański 5 lipca 1938r.

Nr. 150

Protest „Ostrovii” złożony po meczu „Ostrovia” - „Unia” (Kościan) został uwzględniony. Stwierdzono, że grał w barwach „Unii” istotnie gracz nieuprawniony i dlatego Pozn. Okręg. Zw. Piłki Nożnej mecz unieważnił i przyznał „Ostrovii” 2 punkty v. o. - Mecz był w swoim czasie dla „Ostrovii” przegromą.

Orełomnik Ostrowski 29 lipiec 1938r.

Nr 90

UNIEWAŻNIENIE MECZU.

Ostatni mecz piłkarski rozegrany między Ostrovią i Pogońią z wynikiem 20:0 został przez okręgowe władze sportowe unieważniony. Na wypadek utrzymania tej decyzji przez władze związkowe „Ostrovia” nie weszłoby do Ligi Okręgowej. Jak się dowiadujemy „Ostrovia” z decyzji jest bardzo niezadowolona. Prezes p. mec. Winkowski

złożył swoją rezygnację. Klub wniosie o rozstrzygnięcie tej sprawy u wyższych władz sportowych.

"Ostrovia"

Rozegrany wso-
zdecydowanym
Bramki



W. K. S.

- naj mecz pił-
zwycięstem
zdobyli:



"Proszna" Kalisz 8:3

- "karski" na boisku W.K.S. "Proszna" w Kaliszu, zakończył się "Ostrovii" mimo, że wystąpiła w osłabionym składzie, pod lewy; 4 Kołodziejczyk, 2 Klimek, i Jagielski po jednej.

(pisownia w oryginale)

Oređownik Ostrowski 3 sierpnia 1938r.

Nr. 92

Nr. 94

"Ostrovia" - Proszna (Kalisz) 8:3

Mecz piłkarski z Proszną w Kaliszu wygrała Ostrovia w wysokim stosunku 8:3, mimo iż Ostrovia grała w osłabionym składzie.

Dziennik Ostrowski 10 sierpień 1938r.

Nr. 181

24. lipca K.P.W. Jun. II - "Ostrovia" Jun. I 6:3 (3:0)

W meczu towarzyskim nasz drugi "Junior" rozgromił I "Junior" Ostrovii w stosunku 6:3 (3:0) Bramki dla KPH zdobyli; Sitarek 3, Fodsołdny 2, i Kolaśniowski 1.

Kronika sportowa KPH-Ostrów, Sekcja Piłki Nożnej 1936-

Festyn sportowy Na zakończenie **mistrzowskiego** sezonu piłkarskiego **K.S. Ostrovia**, wykorzystując przerwę w mistrzostwach, organizuje na dzień 14 sierpnia br. na stadionie p.w. i w.f. festyn sportowy. Zabawę sportowców wyprzedzi pochod **po ulicach** miasta, w którym symbolizowane będą poszczególne dziedziny sportu. Wtęśniwy festyn na stadionie składać się będzie z rozlicznych imprez sportowych, jak zawody w piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę, boks i tenis oraz imprezy zabawowe, jak tańce na specjalnym podium, strzelanie o nagrody i inne. Muzyka taneczna i koncertowa nadawana będzie za pomocą olbrzymiego gigantofonu najnowszej konstrukcji o zasięgu siły głosu na odległość 5 km. Ta instalacja głośnikowa po raz pierwszy zastosowana została na Farszechnej Wystawie Światowej w Paryżu; wywołując niebywałą sensację.

(oryginalna pisownia) Dziennik Ostrowski 8 sierpień 1938r.

Nr. 178

~ Festyn sportowy ~

Przygotowywany jest przez miłośników **Klub. Sport. "Ostrovia"** na dzień 14 sierpnia br. na stadionie P.W. i W.F. Nad całokształtem prac czuwa Komitet przy ścisłym współudziale Zarządu Głównego. Obfity program imprez sportowych, zabaw i gier, zapewni miły pobyt wszystkim uczestnikom festynu. Zwolennicy sportu zobaczą zawody w piłkę nożną, zawody w koszykówkę i siatkówkę, tenis i boks. Z pośród gier i zabaw wyróżnić należy tańce na murawie, wyścigi dzieci w workach, muzykę koncertową i taneczna, nadawana przez gigantofon, strzelanie itp. Poza tym organizatorzy przygotowują we własnym zarządzie tanie i dobrze zaopatrzone bufet. Duzą, niespodzianką dla Ostrowian będzie gigantofon, dotąd w Ostrowie nieznaną, który zainstaluje firma Fr. Kranc.

Sprawa meczu „Pogoń” - „Ostrowia”

Sprawa głośnego meczu „Pogoń” - „Ostrowia” (0:20) wywołała w Ostrowie wielkie zainteresowanie. Przecież większość sportowców ostrowskich związanych jest z K.S. „Ostrowia”, która przecież przeciąg 29-letniej działalności wychowała na terenie Ostrowa kilka pokoleń sportowców. Wszyscy oczekiwali decyzji władz okręgowych w tej sprawie ze spokojem, bowiem wszyscy przekonani są o niewinności „Ostrovii”. „Ostrowia” zawsze stała na straży czystości w sporcie. Wszystkim znane są zarządki boje, jakie „Ostrowia” pod przewodnictwem prezesa i wiceprezesa klubu adwokatów pp. Winkowskiego i Peczyńskiego staczała z zarządem P.O.Z.P.N. o czystą atmosferę w władzach związkowych i wolne zwycięstwo „Ostrovii”, która zlikwidowała znaną korupcyjną ofertę Kielmińskiego i tow. Stąd też decyzja władz związkowych, zapadła w dniu 28 lipca br. którą dano walkoweru przeciwko obu klubom, wywołała oburzenie i ogólne zdziwienie, zwłaszcza wśród tych, którzy byli świadkami walki obu drużyn na boisku. Decyzja powyższa zapadła niejednogłośnie - bowiem prezes POZPN, adw. Seidlitz złożył votum separatum i dotąd, mimo ogłoszenia jej w prasie sportowej całej Polski nie została podana do wiadomości K.S. „Ostrowia” niewątpliwie najbardziej zainteresowanego w tej sprawie. Mimo nieotrzymania tej decyzji w drodze oficjalnej prezes klubu p. adw. Winkowski ustąpił z prezesury i kierownictwa oddziału piłkarskiego. Mianowicie uczynił to dlatego, aby swoją osobą, do okręgowych podał p. adw. Winkowski swoje motywacje rezygnacji. Mianowicie uczynił to dlatego, aby swoją osobą, do której nie ma zaufania Związek nie szkodził klubowi. A przecież cały świat sportowy Wielkopolski zna p. adw. Winkowskiego z ofiarnej pracy na polu sportowym. Odznaczony został za tę działalność przez władze związkowe dyplomem zasługi, a przez władze państwowe srebrnym krzyżem zasługi. P. adwokat Winkowski nie tylko ustąpił z prezesury. Odesłał zarządowi POZPN. otrzymane od niego odznaczenia. Zarząd klubu wobec rezygnacji prezesa, zwołał zebranie w dniu 1. 8. 1938r. na którym nie przyjęto jednogłośnie rezygnacji p. adw. Winkowskiego. Zwołano również Nadzwyczajne Walne Zebranie na dzień 28. 8. 1938r. Do tego czasu funkcje prezesa powierzona p. adw. Peczyńskiemu, pierwszemu wiceprez. - p. mgr. Hodnemu, a drugiego wiceprez. p. red. Hęciokowi, funkcję wiceprezesa finansowego pełni p. redaktor Suszycki. Nadzwyczajne Walne Zebranie klubu będzie potężną manifestacją 500 członków K.S. „Ostrowia” przeciwko niestusznej decyzji władz związkowych. Dzwonne i niekonsekwentne było postępowanie Zarządu P.O.Z.P.N. przy powzięciu tej decyzji. Jeśli bowiem zeznaniom p. adw. Winkowskiego nie dano wiary i przyjęto porozumienie obu klubów, co do uzyskania tak wysokiego wyniku, to w pierwszym rzędzie należało nałożyć dyskwalifikację na kierownika oddziału p. adw. Winkowskiego. Tymczasem nałożono dyskwalifikację na skarbnika klubu p. Walczaka. Że takie porozumienie nie miało istotnie miejsca - to wskazuje chociażby przebieg walki na boisku i fakt, że w dniu rozgrywania meczu K.S. „Ostrowia” miała już pewność że otrzyma walkower za przegrany mecz z „Unią” (Kościelnia), za wstawienie przez „Unię” nieuprawnionego do gry gracza „Ostrovii” wystarczyła wygrana różnicą jednej bramki, aby uzyskać awans i mistrzostwo klasy A POZPN. Stąd też K.S. „Ostrowia” w sprawie powyższej odwołała się do Zarządu P.Z.P.N. po otrzymaniu umotywowanej decyzji zarządu P.O.Z.P.N., o której wczesne nadesłanie musiało nawet interweniować w zarządzie P.Z.P.N. „Ostrowia” bowiem ma interes w szybkim załatwieniu tej sprawy z uwagi na to, że rozpoczynają się z końcem tego miesiąca rozgrywki jesiennie o mistrzostwo.